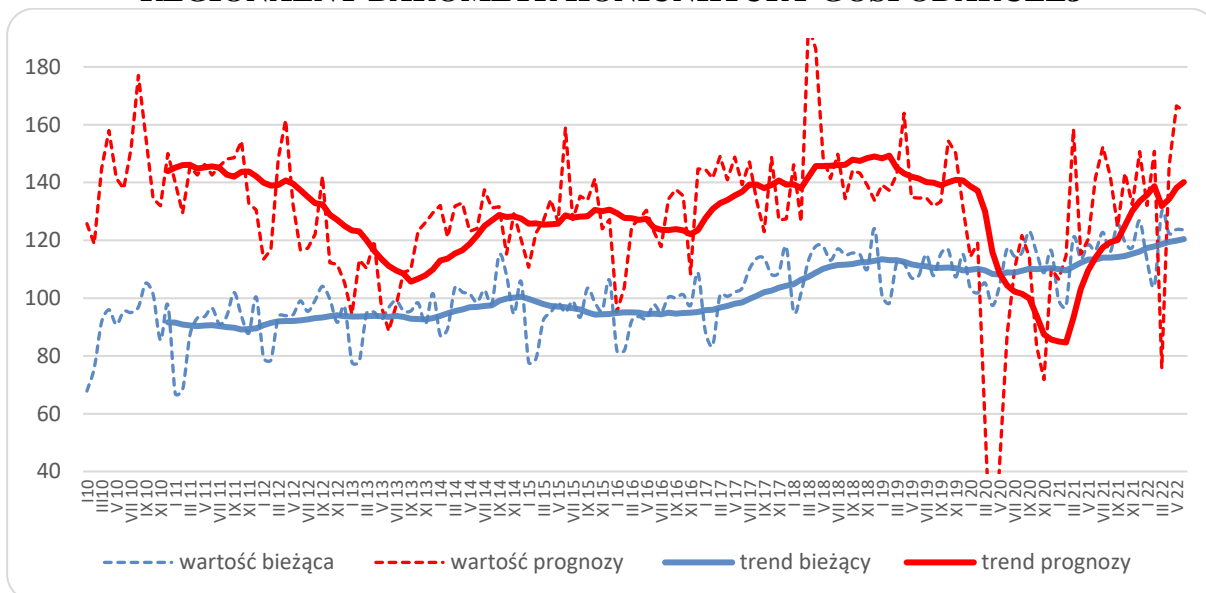


Analiza koniunktury w województwie warmińsko-mazurskim

(Stan na koniec II kwartału 2022 r. oraz prognoza na najbliższe 3 miesiące)

REGIONALNY BAROMETR KONIUNKTURY GOSPODARCZEJ



Źródło: badania własne

WSKAŹNIK		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
BIEŻĄCY	2021	101,8	99,6	123,4	115,6	120,5	119,0	124,2	117,5	127,0	120,5	118,5	127,9
	2022	113,8	105,0	130,6	122,4	123,7	123,6						
PROGNOZA	2021	109,2	117,7	164,8	117,1	122,0	144,1	155,0	143,1	126,1	144,5	133	152,1
	2022	132,8	152,3	77,2	145,7	166,5	164,8						

Źródło: badania własne

I. Synteza

1. Spadkowa tendencja koniunktury w przemyśle
2. Dobra koniunktura w budownictwie
3. Spadek nastrojów na rynku pracy
4. Inflacja znacznie powyżej poziomu dopuszczalnego przez NBP
5. Spadek obrotów w handlu detalicznym

W końcu II kwartału 2022 r. nastąpiło pogorszenie koniunktury gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego, względem I kwartału bieżącego roku. Wartość bieżąca regionalnego barometru koniunktury na koniec czerwca br. wyniosła 123,6 pkt., co oznacza spadek o 7 pkt. w porównaniu do wyniku z marca 2022 r. Natomiast względem analogicznego okresu roku poprzedniego, nastąpił wzrost o 4,6 pkt. Wartość 3-miesięcznej prognozy wyniosła 164,8 pkt. Jest to wynik wyższy od wartości z końca I kwartału br. o 87,6 pkt. Wartość prognozy jest również wyższa o 20,7 pkt. od wartości wskaźnika sprzed 12 miesięcy, tj. z końca II kwartału 2021 r.

Na wartość bieżącą regionalnego barometru koniunktury w II kwartale 2022 r. pozytywnie wpływały wyniki niemal wszystkich wskaźników cząstkowych, stanowiących składowe

barometru, tzn. produkcji przemysłowej, budowlano-montażowej, sprzedaży detalicznej, wynagrodzeń w przedsiębiorstwach oraz stopy bezrobocia. Negatywną tendencję odnotowano natomiast w odniesieniu do liczby ofert pracy niesubsydiowanej. Jest to kontynuacja trendu spowolnienia w gospodarce Warmii i Mazur z poprzedniego kwartału, spowodowana dwoma kluczowymi czynnikami: rosnącą inflacją i zmianą sytuacji na rynku pracy, spowodowaną odpływem pracowników zza wschodniej granicy. Coraz bardziej widoczny jest również wpływ embarga handlowego na ważne dla gospodarki regionu branże (np. meblarska, przeładunkowa).

Wobec ciągle jeszcze wysokiej wartości bieżącego wskaźnika koniunktury, znaczącej poprawie – względem poprzedniego kwartału – uległa wartość 3-miesięcznej prognozy. Wynika to z krótkookresowej poprawy sytuacji na rynku bankowym (choć prognozy w tym zakresie są pesymistyczne). Drugim czynnikiem, który miał istotny wpływ na ostateczny wynik prognozy, był wzrost liczby udzielonych pozwoleń budowlanych. Trzecią składową stanowi sytuacja w gospodarce Niemiec – głównego partnera handlowego Polski. Wyniki ostatnich analiz koniunktury w gospodarce niemieckiej wskazują na kontynuację spadkowej tendencji koniunktury gospodarcej w tym kraju, co jest związane pośrednio z ekonomicznymi konsekwencjami wojny w Ukrainie. W II kwartale br. PKB Niemiec wzrósł o 1,4%, co oznacza zmniejszenie dynamiki wzrostu (poprzednio 3,7%). Należy przy tym pamiętać, że jako chronologicznie najnowszy, nie jest to jedyny, negatywnie oddziałujący czynnik na stan koniunktury polskiej gospodarki. Nadal nie nastąpiło pełne przywrócenie płynności w łańcuchach dostaw w przemyśle. Co więcej – gospodarka Niemiec również boryka się ze wzrostem cen energii, wysoką inflacją oraz ryzykiem dotyczącym możliwości przerwania dostaw energii w najbliższym okresie (zima 2022/23).

II. Sytuacja gospodarcza w Polsce

Według prognoz NBP, **na koniec II kwartału 2022 roku tempo wzrostu produktu krajowego brutto** w odniesieniu do analogicznego kwartału poprzedniego roku było dodatnie i wyniosło 5,5%. Wynik ten świadczy o dodatnim, jednak malejącym tempie wzrostu gospodarczego, w porównaniu do poprzedniego kwartału (wzrost o 8,5%).

Analizując strukturę wzrostu PKB można stwierdzić, że II kwartał br. jest jeszcze tym okresem, w którym gospodarka się rozwija. Na osiągnięty w II kwartale wynik największy wpływ miał popyt krajowy, który wzrósł o 6,6%. Wzrost spożycia gospodarstw domowych wyniósł 6%, natomiast wzrost inwestycji wyniósł 4,8%. Popyt sektora publicznego w analizowanym okresie uległ obniżeniu o 3,8%. Pozytywnie na wynik wzrostu PKB wpłynęła również zmiana stanu zapasów (o 2,8%), natomiast wkład eksportu netto, podobnie jak popytu sektora publicznego, był ujemny i wyniósł -0,6 pkt. proc.

Dynamikę wzrostu PKB w II kwartale 2022 r. w Polsce ogółem kształtowały głównie dobre wyniki w budownictwie (wzrost w II kwartale o 9%). Wprawdzie nie są to już tak wysokie wartości, jakie obserwowaliśmy w I kwartale, jednak bez wątpienia budownictwo było tym sektorem, który ciągnął jeszcze PKB w górę.

Jednak najwyższą dynamikę odnotowano w sektorze przemysłowym. W II kwartale br. produkcja przemysłowa uległa zwiększeniu o 12%. Największymi wzrostami cechował się przemysł ciężki – górnictwo oraz produkcja energii elektrycznej (wzrost o 20%). Wysoki wzrost odnotowano także w produkcji dóbr inwestycyjnych (wzrost o 17%). Natomiast najniższą dynamiką produkcji odznaczała się produkcja dóbr konsumpcyjnych trwałego użytku (samochody, sprzęt AGD, meble), gdzie odnotowano spadek o 3% w ujęciu rocznym. Wyniki w przemyśle – jeszcze pozytywne – wskazują na uwidaczniające się trudności tego sektora,

związane z wysokimi cenami i perspektywą stagflacji (połączenia wysokiej inflacji i recesji gospodarczej) w kolejnych kwartałach bieżącego i następnego roku.

Wyniki zmian konsumpcji prywatnej jako trzeciej najistotniejszej składowej PKB również są jeszcze na dobrym poziomie, pomimo rosnących cen. W całym II kwartale sprzedaż detaliczna średnio wzrosła o 10% w ujęciu rocznym, ale widoczny jest systematyczny spadek dynamiki tego sektora. Wprawdzie wzrost ten wynika również z niskiej bazy (rok wcześniej w tym okresie był lockdown), to jednak sam wynik osiągnięty pomimo wysokiej inflacji, świadczy o silnej pozycji tej części popytu w polskiej gospodarce, wspieranej wysokimi transferami socjalnymi oraz stymulowaniem popytu przez napływ uchodźców z Ukrainy.

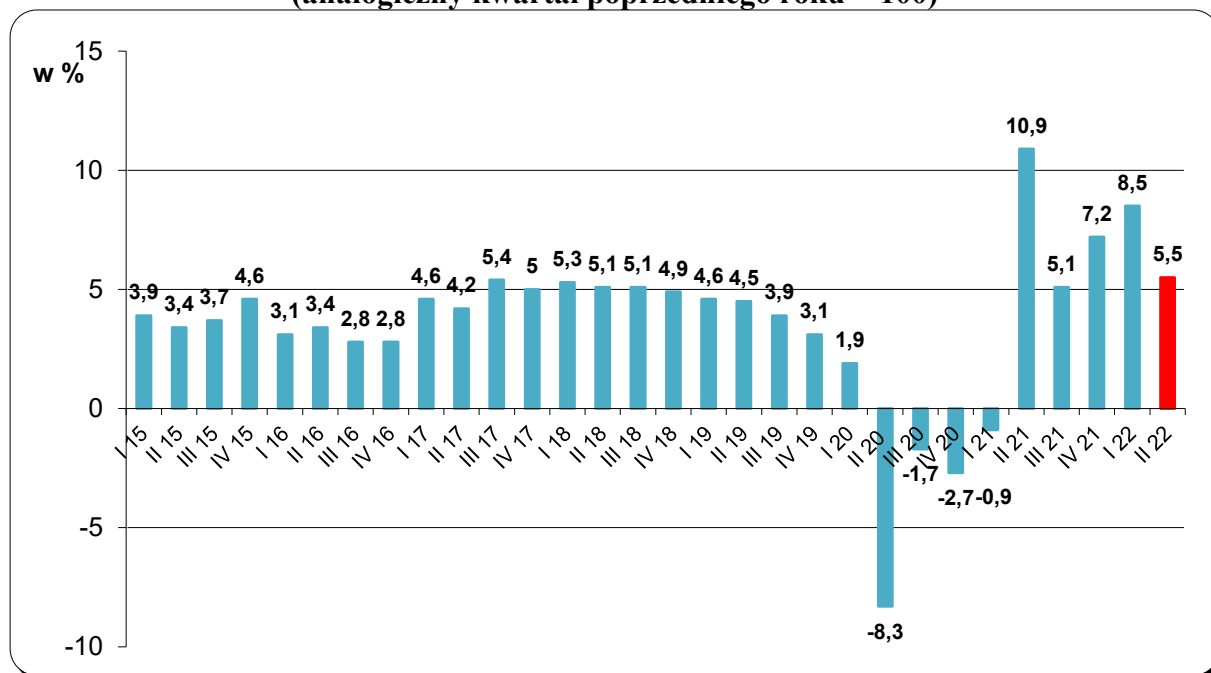
Dobrym wynikiem gospodarki towarzyszyły pozytywne dane z rynku pracy. W II kwartale br. poziom zatrudnienia w Polsce wzrósł w ujęciu rocznym o 2,4%. Zmniejszeniu uległa także stopa bezrobocia, która na koniec czerwca br. wyniosła 4,9%.

Wzrostom wskaźników rynku pracy towarzyszyły wzrosty wynagrodzeń nominalnych. Według GUS w czerwcu 2022 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce wzrosło o 13,1%. W obliczu inflacji wynoszącej 15,5%, oznacza to realny spadek siły nabywczej o 2,4%. Wydaje się, że po okresie I kwartału, w którym obserwowaliśmy zjawisko spirali cenowo-płacowej, obecnie zaczyna pojawiać się bariera popytu na pracę, związana ze spadkiem poziomu produkcji. Jest to sytuacja, która zapowiada wejście gospodarki w okres recesji połączonej z wysoką inflacją, a więc zjawiskiem stagflacji. W okresie stagflacji, przy malejącym popycie i wysokich cenach, spowodowanych rosnącymi kosztami produkcji, przedsiębiorstwa nie mogą w prosty sposób przenieść wyższych kosztów działalności na swoich klientów. Oznaczać to będzie spadek popytu na pracę, a co za tym idzie – wzrost bezrobocia.

Oceniając perspektywy wzrostu gospodarczego w kolejnych kwartałach, prognozuje się utrzymanie względnie wysokiego tempa wzrostu PKB w 2022 r., na poziomie 5,4%, a w roku 2023 spadek do poziomu 1,5%. Ten podwyższony, względem ostatnich prognoz wzrost PKB wynika ze znacznego wzrostu poziomu zapasów w przedsiębiorstwach oraz nieoczekiwanego wzrostu wartości inwestycji w maszyny i urządzenia (wzrost o 11,5%). Taki obraz zmian strukturalnych w PKB wynika z kilku przyczyn. Pierwszą z nich jest przedłużająca się agresja Rosji na Ukrainę i związane z tym przerwanie handlu z krajami objętymi sankcjami (Rosja i Białoruś), a co za tym idzie koniecznością reorientacji kierunków handlu zagranicznego. Drugim czynnikiem jest fakt systematycznego zaostrzania polityki pieniężnej, co ostatecznie musi przełożyć się na spadek popytu konsumpcyjnego oraz inwestycyjnego. Jest to już widoczne w realizacji wydatków finansowanych kredytem, np. na zakup nieruchomości. Kolejnym ważnym czynnikiem dla kształtowania się wartości PKB są pogarszające się nastroje gospodarcze, co przekłada się na spadek popytu. Jest to konsekwencja wysokich cen energii, paliw i żywności. Na spadek PKB w kolejnych kwartałach będzie miało wpływ również pogorszenie stanu otoczenia zewnętrznego polskiej gospodarki, w postaci załamania koniunktury w krajach UE, a zwłaszcza w Niemczech, które są najważniejszym partnerem handlowym Polski. Ważnym dla ostatecznego wyniku wzrostu PKB będzie także dynamika konsumpcji prywatnej. Z jednej strony będzie ona ciągle wspierana przez transfery fiskalne i popyt na artykuły pierwszej potrzeby ze strony uchodźców z Ukrainy. Z drugiej natomiast popyt konsumpcyjny będzie hamowany w wyniku wzrostu niepewności na rynku pracy, zaostrzania polityki pieniężnej, co zwiększy skłonność do oszczędzania i spowoduje spadek dochodu do dyspozycji oraz wzrost obciążeń gospodarstw domowych wynikających ze wzrostu kosztów zaciągniętych kredytów hipotecznych o zmiennym oprocentowaniu. Zmiany poziomu dynamiki PKB w Polsce w relacji do analogicznego kwartału poprzedniego roku zaprezentowano na wykresie 2.

Wykres 2.

Kwartałna dynamika PKB w Polsce
(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



Źródło: Główny Urząd Statystyczny.

W II kwartale 2022 r. – podobnie, jak w poprzednim badanym okresie, największym i najważniejszym problemem w gospodarce Polski, był poziom i dynamika inflacji. Według danych GUS tempo wzrostu cen dóbr i usług konsumpcyjnych na koniec czerwca 2022 r. wyniosło 15,5%, wobec 11% na koniec I kwartału 2022 r. Biorąc pod uwagę poszczególne składowe wskaźniki cen, w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku najbardziej zdrożały: transport (+33%), utrzymanie mieszkania i energia elektryczna (+24%), hotele i restauracje (+16%), natomiast żywność i napoje bezalkoholowe zdrożały przeciętnie o 14%.

Przyczyny inflacji mają zróżnicowany charakter. Poziom cen paliw i energii kształtowany jest przez sytuację na rynkach międzynarodowych, poprzez poziom wydobycia ropy i cenę dolara – waluty w której rozliczane są transakcje zakupu ropy. Ceny żywności zależą z kolei od aktualnej sytuacji w rolnictwie, tzn. pogody, poziomu opadów, urodzaju zbiorów. Na te kategorie cenotwórcze polityka wewnętrzna państw ma niewielki wpływ. Jednak nie tylko ceny żywności i paliw przyczyniają się do wzrostu inflacji. Wyniki badań NBP wskazują, że tzw. inflacja bazowa, tzn. liczona w wyłączeniu cen paliw i żywności, a więc tych najbardziej zmiennych składników wyniosła w czerwcu br. 11,1% (rok wcześniej 2,9%). Jest to miara pokazująca z jednej strony wewnętrzne przyczyny zjawiska inflacji, a z drugiej prawdziwy efekt prowadzonej w kraju polityki pieniężnej. Wzrost inflacji bazowej w relacji do poprzedniego roku, ale i także do poprzedniego miesiąca wskazuje, że efekty podwyżek stóp procentowych NBP nie przełożył się jak dotąd na wyhamowanie wzrostu cen. Stąd też można się spodziewać jeszcze 1-2 podwyżek stóp w III kwartale br. Należy przy tym podkreślić, że do podtrzymania inflacji przyczynia się również polityka fiskalna państwa poprzez wprowadzanie tzw. tarcz antyinflacyjnych (obniżka VAT), które wprawdzie w krótkim okresie hamują tempo wzrostu cen, jednak w długim przedziale czasu osłabiają efekt podwyżek stóp procentowych, dokonywanych przez NBP, a co za tym idzie – przedłużają okres wysokiej i uporczywej inflacji.

III. Metodyka budowy barometru koniunktury dla Warmii i Mazur

Do skonstruowania syntetycznego indeksu koniunktury gospodarczej w województwie warmińsko-mazurskim wykorzystano zagregowane dane dotyczące następujących makrowielkości gospodarczych:

- Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy
- Liczba wyrejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę
- Liczba ofert pracy niesubsydiowanej złożonych w urzędach pracy
- Dynamika przeciętnego wynagrodzenia sektorze przedsiębiorstw
- Dynamika produkcji budowlano-montażowej
- Dynamika produkcji sprzedanej przemysłu
- Dynamika sprzedaży detalicznej
- Liczba udzielonych pozwoleń na budowę
- Wartość wskaźnika IFO dla gospodarki niemieckiej
- Wskaźnik koniunktury w sektorze bankowym Pengab

Wszystkie zmienne zostały uwzględnione w miesięcznych interwałach. W celu zniwelowania efektu kumulacji przyrostów wartości wszystkich zmiennych przeliczono na różnice między sąsiadującymi okresami, wykorzystując przy tym formułę przyrostu symetrycznego Shishkina. Operacja ta ma na celu zachowanie symetryczności dodatnich i ujemnych zmian wartości danej zmiennej¹.

Kolejnym krokiem w konstruowaniu syntetycznego wskaźnika koniunktury jest eliminacja składnika o charakterze sezonowym z danych empirycznych szeregów czasowych. Najpopularniejszą metodą służącą dekompozycji szeregów czasowych jest procedura ARIMA. Metoda ta wykorzystuje koncepcję średniej ruchomej dla oszacowania wartości składnika sezonowego². Z uwagi na fakt, iż niektóre wartości zmiennych były dostępne już po desezonalizacji, wspomnianą procedurę przeprowadzono jedynie w odniesieniu do części zmiennych.

Celem kolejnej procedury jest podział uwzględnionych w analizie koniunktury gospodarczej zmiennych na trzy kategorie: zmienne wyprzedzające, równoczesne i opóźnione. Ma to istotne znaczenie w określaniu charakteru oddziaływania zmiennej składowej na bieżący stan koniunktury, wyrażony za pomocą syntetycznego wskaźnika. Punktem odniesienia dla ww. kategorii jest tzw. szereg referencyjny, którym najczęściej jest zmienna obrazująca zmiany zatrudnienia bądź wielkości produkcji. W niniejszej analizie jako szereg referencyjny przyjęto wartość produkcji sprzedanej przemysłu.

W efekcie przeprowadzonej analizy korelacji oraz badania metodą głównych składowych dokonano wyselekcjonowania zmiennych wg kryterium podziału na wyprzedzające i równoczesne w stosunku do fluktuacji koniunkturalnych³.

Podstawą do konstrukcji wskaźnika równoczesnego są: liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy, dynamika przeciętnego wynagrodzenia sektorze

¹ Herbst. M. 2003, *Koniunktura gospodarcza metropolii*, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”; Moore G. 1969, *Generating leading indicators from lagging indicators*, Western Economic Journal 6.

² Procedura ARIMA została przeprowadzona przy wykorzystaniu programu STATISTICA 10.pl.

³ W analizie koniunktury gospodarczej Polski zrezygnowano z tworzenia syntetycznego wskaźnika opóźnionego.

przedsiębiorstw, dynamika produkcji budowlano-montażowej, dynamika produkcji sprzedanej przemysłu, dynamika sprzedaży detalicznej.

Do zmiennych o właściwościach wyprzedzających stan koniunktury gospodarczej zaliczono: liczbę wyrejestrowanych bezrobotnych, którzy podjęli pracę, liczbę ofert pracy niesubsydiowanej złożonych w urzędach pracy, liczbę wydanych pozwoleń na budowę, wskaźnik IFO określający stan klimatu gospodarczego w strefie euro oraz wskaźnik klimatu w sektorze bankowym Pengab.

Następnym etapem w trakcie tworzenia syntetycznego wskaźnika koniunktury jest standaryzacja zmiennych składowych. Celem tej operacji jest ograniczenie wpływu wskaźników o dużej zmienności na ostateczne wartości wskaźnika syntetycznego⁴.

Ostatnim krokiem przy budowaniu wskaźnika koniunktury gospodarczej jest agregacja zmiennych składowych do postaci indeksu złożonego. Dokonuje się jej najczęściej poprzez sumowanie zestandaryzowanych przyrostów poszczególnych zmiennych lub przez obliczenie średniej wartości tych przyrostów.

Oddzielną kwestią pozostającą do rozstrzygnięcia na końcowym etapie obliczania wskaźnika koniunktury jest określenie kryterium doboru wag przypisanych poszczególnym elementom składowym. Przy obliczaniu syntetycznego wskaźnika koniunktury przyjęto jako kryterium udziału poszczególnych zmiennych w kształtowaniu ostatecznej jego wartości siłę korelacji z szeregiem odniesienia.

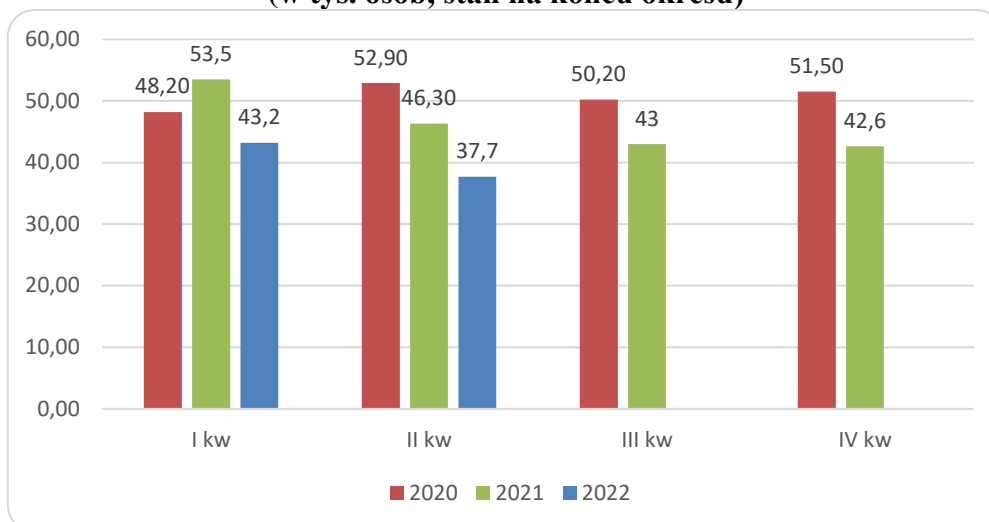
IV. Analiza składowych barometru koniunktury gospodarczej dla województwa warmińsko-mazurskiego

Według danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie na koniec II kwartału 2022 r. liczba bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim w porównaniu do analogicznego okresu poprzedniego roku uległa obniżeniu o 19%, tj. o 8,6 tys. osób. W relacji do I kwartału 2022 r. liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 5,5 tys. osób, tj. o 12%. Stopa bezrobocia w regionie na koniec marca br. osiągnęła poziom 7,6%. Była to wartość niższa od wyniku z końca I kwartału br. o 1 pkt. proc., natomiast w ujęciu rocznym nastąpił spadek tego wskaźnika o 1,6 punktu procentowego. Liczbę osób pozostających bez pracy w regionie Warmii i Mazur w ujęciu kwartalnym przedstawiono na wykresie 3.

⁴ Szerzej na ten temat: Malina A. 2004, *Wielowymiarowa analiza przestrzennego zróżnicowania struktury gospodarki Polski według województw*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

Wykres 3.

**Liczba bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim
(w tys. osób, stan na końcu okresu)**

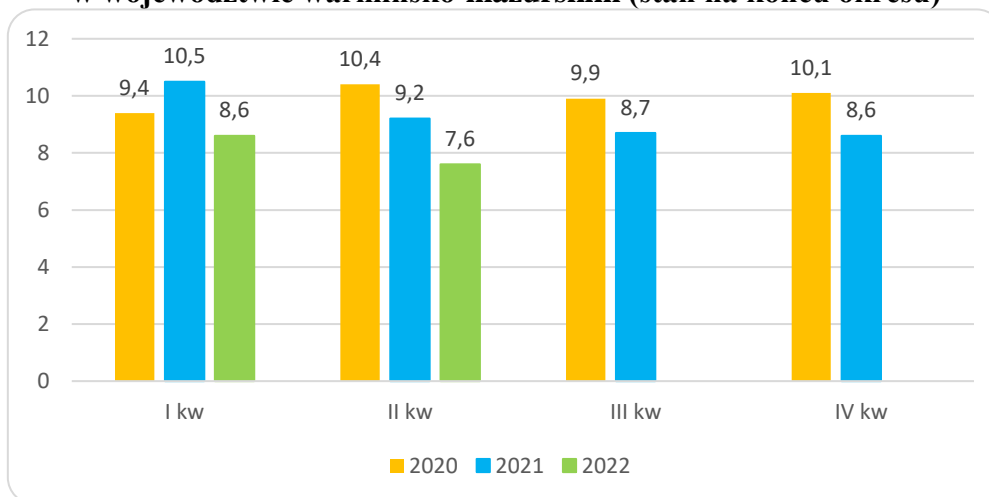


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W II kwartale br., stopa bezrobocia pozostaje na bardzo niskim poziomie, podobnie jak w poprzednim kwartale. Teraz jednak mamy do czynienia z pozytywnym wpływem działania czynników sezonowych tzn. prac w turystyce, rolnictwie i w budownictwie. Rynek pracy nie odczuwa jeszcze skutków wojny, a także zbliżającego się spowolnienia w gospodarce. Jeżeli presja inflacyjna będzie narastać albo nastąpi znaczne załamanie popytu, zarówno krajowego, jak i zagranicznego, to będzie musiało się to przełożyć na pogorszenie sytuacji na rynku pracy, tzn. wzrost bezrobocia i spadek liczby ofert pracy. Pierwsze informacje pochodzące z urzędów pracy wskazują, że jak dotychczas nie ma jakiegось spektakularnego wzrostu bezrobocia w regionie Warmii i Mazur. Należy pokreślić, iż tak niski (7,6%) odsetek osób pozostających bez pracy w województwie warmińsko-mazurskim oznacza w zasadzie, że w praktyce nie ma bezrobocia (wysoki udział tzw. bezrobocia strukturalnego). Zmiany stopy bezrobocia w ujęciu kwartalnym przedstawiono na wykresie 4.

Wykres 4.

**Stopa bezrobocia
w województwie warmińsko-mazurskim (stan na końcu okresu)**

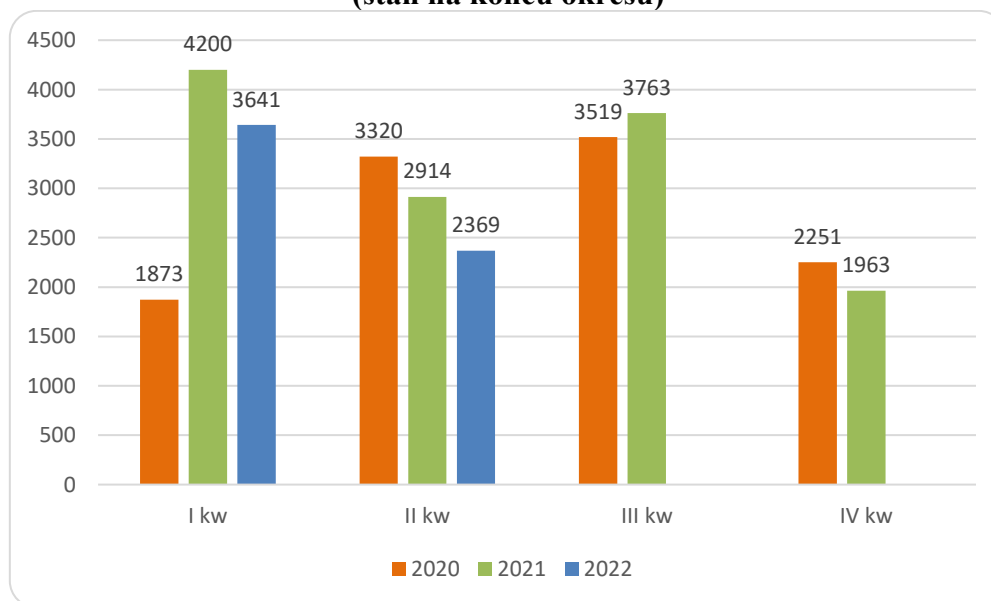


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Istotnym wskaźnikiem rynku pracy, określającym aktualną sytuację na rynku pracy i perspektywy jej zmian jest zdolność firm do tworzenia nowych miejsc pracy. Wskaźnikiem, który obrazuje ten proces, jest liczba ofert pracy niesubsydiowanej, tzn. ofert wynikających z realnego zapotrzebowania na pracowników przez przedsiębiorców. **Według stanu na koniec II kwartału 2022 r. liczba ofert pracy niesubsydiowanej wyniosła 2 369, tj. o 1 272 oferty mniej, w porównaniu do wartości z I kwartału 2022 r.** Biorąc pod uwagę skumulowany okres II kwartału, liczba ofert pracy uległa zmniejszeniu o 19,5% w relacji do I kwartału bieżącego roku. Względem końca II kwartału 2021 roku, nastąpił natomiast spadek liczby ofert pracy o 18,7%. W badanym okresie nastąpił natomiast spadek udziału ofert pracy niesubsydiowanej do poziomu 68,3% wszystkich ofert (poprzednio 71,5%). Dane te wskazują na pojawiające się trudności na rynku pracy, zarówno w Polsce ogółem, jak i na Warmii i Mazurach. Pomimo spadku bezrobocia, wynikającego z oddziaływania czynników sezonowych, jak wskazują pierwsze informacje nt. zmian poziomu zamówień, inwestycji oraz płynności finansowej i zatrudnienia w przedsiębiorstwach, kolejne kwartały mogą być pod tym względem mniej korzystne. Skala spadku aktywności gospodarczej będzie w głównej mierze zależać od tego, kiedy i jakim rezultatem zakończy się konflikt za wschodnią granicą, gdyż obecnie Polska jako państwo graniczące z obszarem konfliktu jest narażona na bezpośrednie skutki tego konfliktu. W odróżnieniu od poprzedniego, tzn. I kwartału 2022 r., obecnie po raz pierwszy obserwujemy spadek poziomu płac w ujęciu realnym. Oznacza to z jednej strony, że najprawdopodobniej zjawisko spirali cenowo-płacowej, tzn. wzajemnego oddziaływania na siebie (nakręcania) cen i płac, uległo wygaszeniu. Jednak z drugiej strony może to oznaczać zmianę tendencji na rynku pracy w regionie Warmii i Mazur. Sprzyjać temu może także najniższy od początku badania koniunktury za pomocą barometru (styczeń 2007 r.) poziom stopy bezrobocia. W kolejnych kwartałach można się spodziewać wzrostu bezrobocia, jednak nie powinno ono przekroczyć 10%. Liczbę ofert pracy w ujęciu kwartalnym zaprezentowano na wykresie 5.

Wykres 5.

Liczba ofert pracy niesubsydiowanej w województwie warmińsko-mazurskim (stan na końcu okresu)



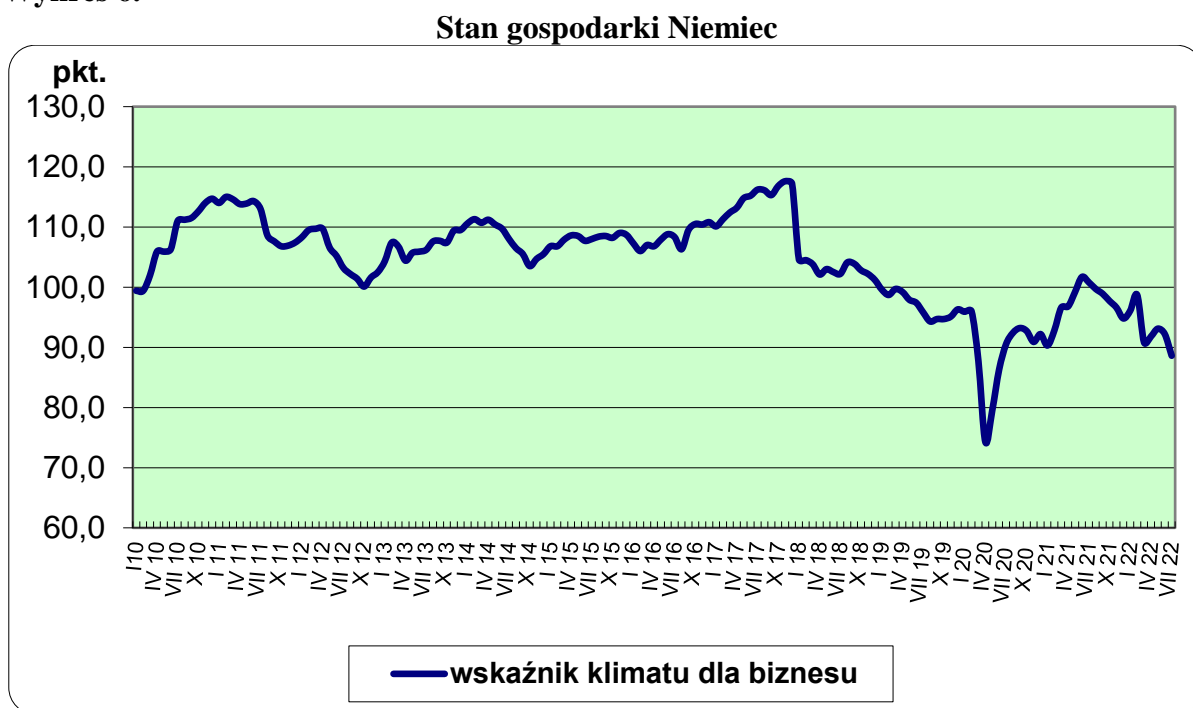
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie.

Wpływ na gospodarkę Warmii i Mazur ma również sytuacja gospodarcza za granicą. Wartość wskaźnika IFO obrazującego klimat dla biznesu w Niemczech na koniec lipca 2022 r. wyniosła 88,6 pkt., co oznacza spadek o 2,2 pkt. w relacji do sytuacji z marca br. W relacji do wskaźnika z analogicznego okresu poprzedniego roku ocena ta jest niższa o 12,2 pkt.

Okres II kwartału 2022 r. był dla gospodarki niemieckiej czasem pogarszającej się koniunktury gospodarczej. Dynamika produkcji przemysłowej oraz nowe zamówienia w przemyśle ulegają obniżeniu od początku bieżącego roku. Podobnie, jak w innych krajach UE, obecnie największym problemem tej gospodarki jest wysoka inflacja oraz obawy przedsiębiorców dotyczące cen i dostępności surowców energetycznych w najbliższym okresie. Wzrost cen spowodował również pogorszenie nastrojów wśród niemieckich konsumentów, co przełożyło się na spadek sprzedaży detalicznej.

Problemy gospodarki Niemiec wynikają również z tego, że jest to silnie proeksportowa gospodarka. Narastające bariery popytowe w gospodarce światowej w powiązaniu z zawirowaniami na rynku surowcowym oraz ich wysokimi cenami także nie sprzyjają stabilizacji w gospodarce Niemiec. Prognozy dla gospodarki niemieckiej wskazują na możliwość wystąpienia recesji jeszcze w ostatnim kwartale br., która może potrwać do połowy następnego roku. Może i najprawdopodobniej będzie to mieć negatywne konsekwencje dla polskiej gospodarki w kolejnych kwartałach. Syntetyczny obraz koniunktury gospodarki Niemiec przedstawiono na wykresie 6.

Wykres 6.



Źródło: <https://www.ifo.de/node/48084>.

Produkcja sprzedana przemysłu województwa warmińsko-mazurskiego w cenach stałych była na koniec II kwartału 2022 r. o 7,6% wyższa niż przed rokiem i o 11% niższa w porównaniu z poziomem produkcji z I kwartału bieżącego roku. W tym samym okresie produkcja przemysłowa w Polsce wzrosła w ujęciu rocznym o 10,4%, natomiast w relacji do poprzedniego kwartału nastąpił spadek o 10,5%. Powyższe dane wskazują, że zmiany dynamiki w przemyśle Warmii i Mazur przebiegają w jednakowym kierunku ze zmianami w kraju ogółem.

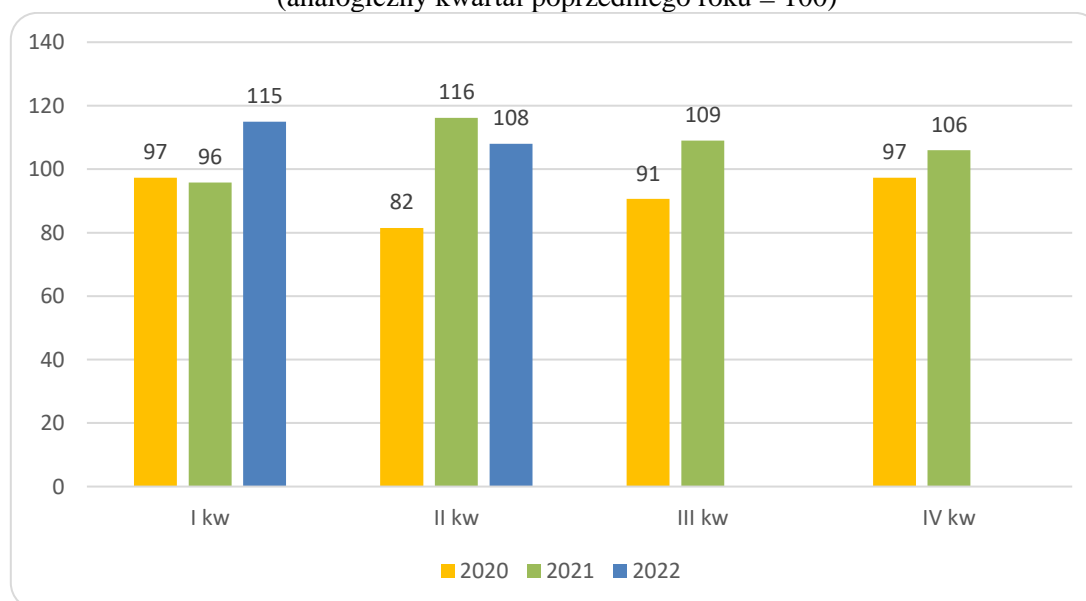
W ujęciu rocznym najwyższą dynamiką wzrostu produkcji sprzedanej cechowały się branże: produkcji sprzętu transportowego (+47%), artykułów spożywczych (+29%), poligrafii (+28%), produkcji wyrobów z surowców niemetalicznych (+26%), górnictwa i wydobywania (+19%), wyrobów z metali (+6,1%), wyrobów z drewna, korka i wikliny (+1,1%). Branżami, które odnotowały spadek produkcji w II kwartale br., były: meble (-9,8%), urządzenia elektryczne (-6,4%) oraz wyroby z gumy i tworzyw sztucznych (-2%).

Wyniki produkcji przemysłowej wskazują, że gospodarka Warmii i Mazur wyhamowała po krótkiej fazie ożywienia popandemicznego. Kluczowym dla dalszego przebiegu koniunktury czynnikiem będzie dalsza sytuacja za wschodnią granicą, gdzie część firm z regionu kierowało towary w ramach eksportu (np. meble).

W sytuacji obecnego konfliktu w Ukrainie, wśród przedsiębiorców Warmii i Mazur przeważały opinie, że trwająca wojna stanowiła nieznaczne zagrożenie dla ich firm. Taką opinię wyrażało 83% podmiotów prowadzących działalność w handlu hurtowym, 73% podmiotów prowadzących działalność w handlu detalicznym, 61% w przetwórstwie przemysłowym, 60,5% w budownictwie. Największy odsetek odpowiedzi wskazujących na poważny wpływ wojny na działalność gospodarczą udzieliły firmy działające w handlu hurtowym (82%) oraz w usługach (10%). Dynamika produkcji przemysłowej w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 7.

Wykres 7.

Dynamika produkcji przemysłowej
(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



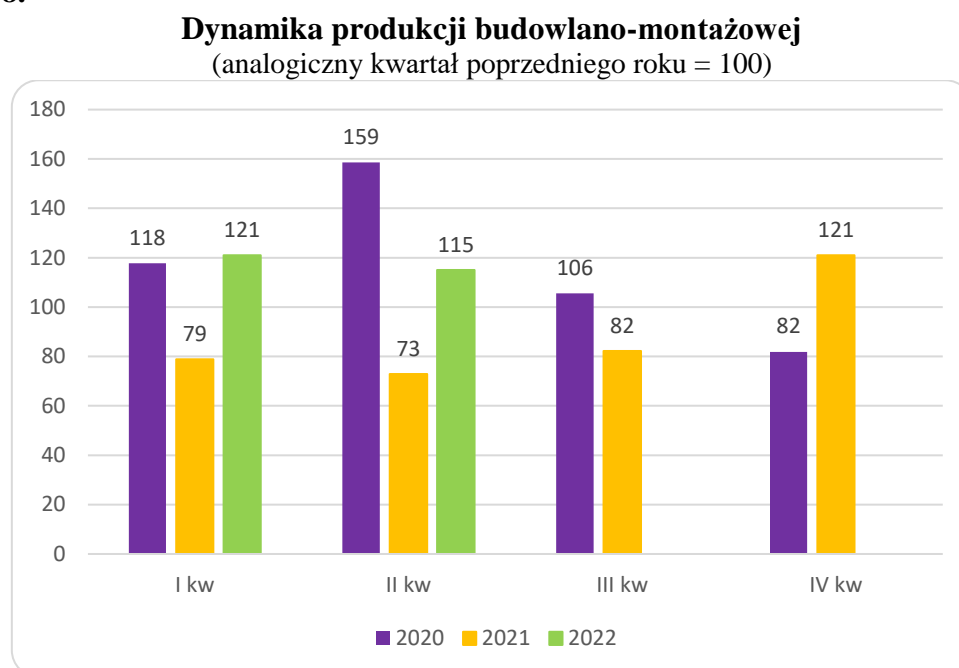
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Wielkość produkcji budowlano-montażowej, obejmująca roboty o charakterze inwestycyjnym i remontowym, zrealizowana na terenie województwa warmińsko-mazurskiego przez przedsiębiorstwa budowlane o liczbie pracujących powyżej 9 osób, była na koniec II kwartału 2022 r. o 15% wyższa niż przed rokiem i o 1% niższa w porównaniu ze stanem na koniec I kwartału br.

Według danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie, w dwóch sekcjach budownictwa wystąpiły wzrosty, tzn. w sekcji: budownictwo inżynierii lądowej i wodnej nastąpił wzrost o 67% w porównaniu do poprzedniego roku, w sekcji: wznoszenie budynków nastąpił wzrost o 15%, natomiast w zakresie budownictwa specjalistycznego poziom produkcji uległ zmniejszeniu względem poprzedniego kwartału o 17,7%.

W sektorze budownictwa już drugi z rzędu kwartał obserwujemy wzrost produkcji. Jednak dynamika tego wzrostu uległa obniżeniu względem poprzednich odczytów. Oznacza to, że sektor budownictwa zaczyna odczuwać skutki inflacji w gospodarce. Wysokie poziomy stóp procentowych także ograniczają popyt na kredyty hipoteczne, co przekłada się na wyniki tego sektora. Odczyty dynamiki w budownictwie są jak dotychczas zadowalające, należy jednak pamiętać, że budownictwo z pewnym opóźnieniem reaguje na spadek ogólnej koniunktury. W II kwartale br. nie ujawniły się w pełni jeszcze skutki podwyżek stóp procentowych na rynku bankowym (ich efekt będzie znany w III kwartale br.). Jest jednak bardzo prawdopodobne, że spowodują one wyhamowanie popytu na nowe domy i mieszkania. Innym czynnikiem, który ma i będzie miał istotny wpływ na sytuację na rynku budowlanym będzie kształtowanie się kosztów pracy, cen materiałów budowlanych oraz samych kosztów utrzymania (energia elektryczna, gaz). Dynamika produkcji budowlano-montażowej w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 8.

Wykres 8.



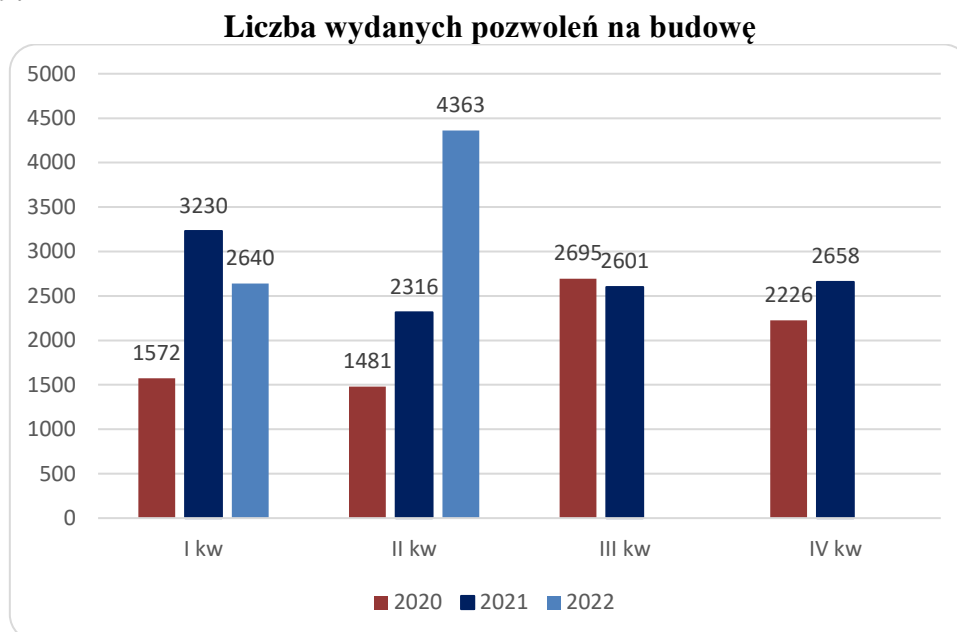
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W II kwartale 2022 r. starostwa powiatowe wydały 4 363 pozwolenia na budowę, tj. liczbę o 65% większą od liczby pozwoleń wydanych w poprzednim kwartale oraz o 88% większą od liczby wydanych pozwoleń w analogicznym kwartale 2021 r. Wyniki te, podobnie jak w przypadku wartości produkcji budowlanej nie wskazują na razie na istotny spadek koniunktury w budownictwie. Kolejne kwartały roku pokażą czy będzie to trend trwały. Na podstawie ogólnych tendencji w gospodarce oraz niesprzyjających warunków do finansowania i realizacji procesu budowlanego można przypuszczać, że w kolejnych kwartałach br. oraz w roku następnym dynamika produkcji budowlanej ulegnie obniżeniu. Dotyczyć to będzie w szczególności części budownictwa indywidualnego. W odniesieniu do budownictwa infrastrukturalnego (drogi, mosty, linie kolejowe), ich realizacja jest w mniejszym stopniu wrażliwa na wahania koniunktury. Nie bez znaczenia jest również fakt niższych od przeciętnych dochodów na mieszkańca Warmii i Mazur oraz obniżenie nastrojów do inwestowania w gospodarce, w tym również w budownictwie.

W skali całego kraju dynamika produkcji sektora budowlanego kształtowała się w II kwartale 2022 r. odpowiednio: wzrost o 9% w porównaniu do analogicznego okresu

poprzedniego roku oraz wzrost o 4% w stosunku do poprzedniego kwartału. Zmiany liczby wydanych pozwoleń na budowę w ujęciu kwartalnym na Warmii i Mazurach zaprezentowane zostały na wykresie 9.

Wykres 9.

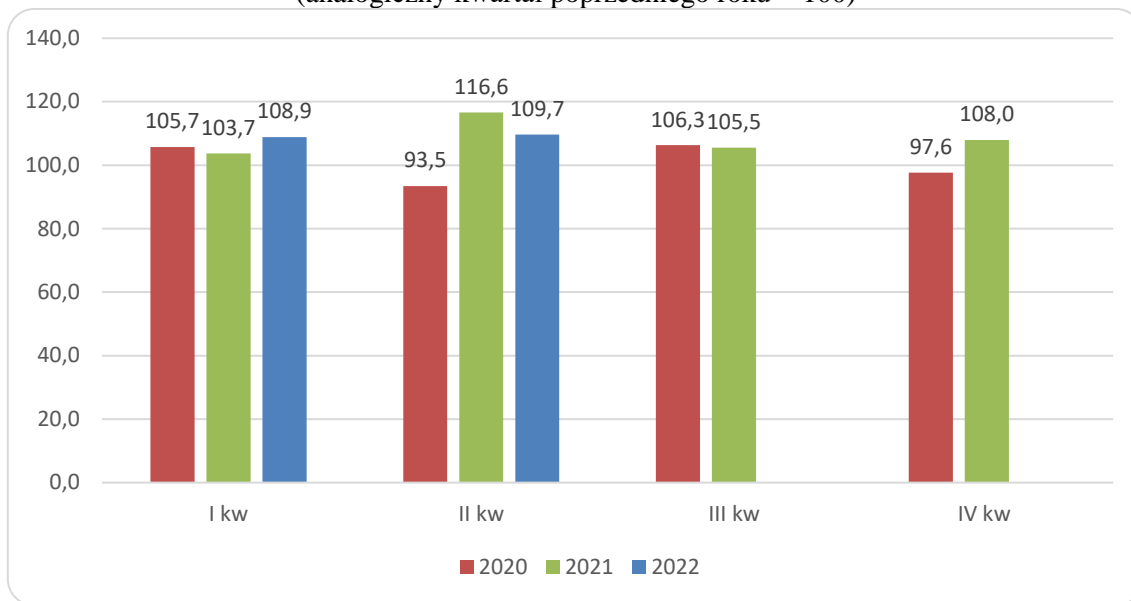


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Sprzedaż detaliczna w II kwartale 2022 r. w województwie warmińsko-mazurskim była wyższa o 10% w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego. Wartość sprzedaży detalicznej była natomiast wyższa o 16% w porównaniu do wyniku z poprzedniego kwartału, tzn. I kwartału 2022 r. W skali całego kraju sprzedaż detaliczna wzrosła o 9% w ujęciu rocznym, zaś w przypadku zmiany względem poprzedniego kwartału, nastąpił spadek o 3,2%. W porównaniu z wynikami w handlu za II kwartał 2021 r. wzrost sprzedaży detalicznej towarów odnotowano w grupach: „paliwa” (o 41%) oraz „żywność, napoje i wyroby tytoniowe” (o 35,2%), „farmaceutyki” (13%), „prasa, książki, pozostała sprzedaż w wyspecjalizowanych sklepach” (o 12,4%). Spadek sprzedaży detalicznej dotyczył m.in. grupy „pojazdy samochodowe, motocykle, części” (o 24%), „tekstylia, odzież i obuwie” (o 28%) oraz sekcji „meble i artykuły RTV i AGD” (o 7%). Dynamika sprzedaży detalicznej województwie warmińsko-mazurskim w ujęciu kwartalnym została zaprezentowana na wykresie 10.

Wykres 10.

Dynamika sprzedaży detalicznej
(analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



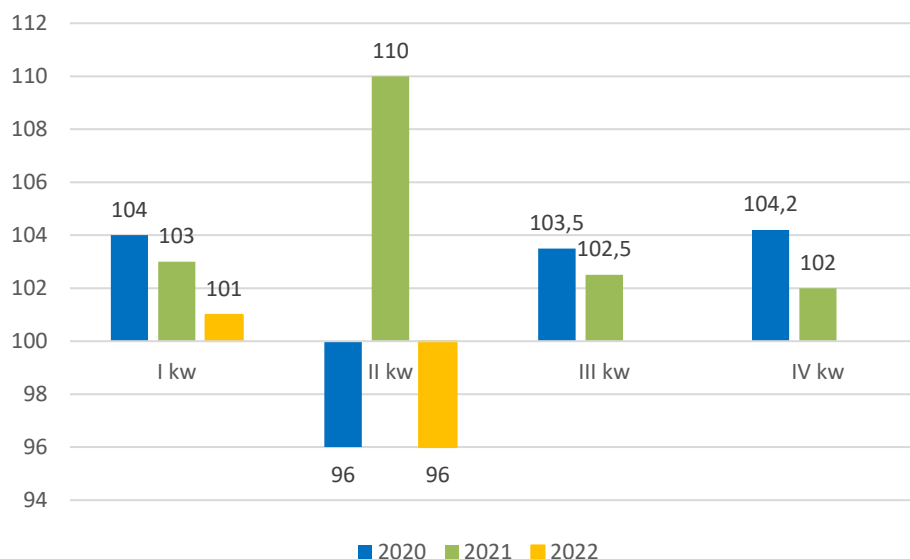
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Biorąc pod uwagę poziom inflacji, wzrost popytu konsumpcyjnego odnotowano tylko w dwóch branżach: paliw (o 25%) oraz żywności (o 15%). W pozostałych pozycjach konsumpcji detalicznej nastąpiły spadki w ujęciu realnym. Należy oczekiwać, iż utrzymywanie wysokiej inflacji będzie powodowało wyhamowanie popytu konsumpcyjnego w kolejnych kwartałach. Widać to już w przypadku popytu na samochody i coraz bardziej w przypadku artykułów RTV i AGD. Konsumenci coraz częściej rezygnują z zakupów dóbr trwałego użytku, a jednocześnie spośród artykułów żywnościowych wybierają tańsze substytuty. Wynika to z ciągle wysokich oczekiwań inflacyjnych i związanych z tym gorszych nastrojów konsumenckich, także w odniesieniu do zmian na rynku pracy. Jest to również skutek braku zaufania do polityki banku centralnego, odnośnie kontrolowania procesu wzrostu cen.

Wartość przeciętnej płacy w sektorze przedsiębiorstw w województwie warmińsko-mazurskim w ujęciu realnym (po uwzględnieniu wpływu inflacji) na koniec II kwartału 2022 r. uległa obniżeniu o 4%, licząc rok do roku. W stosunku do poprzedniego kwartału poziom płac realnie uległ obniżeniu o 2%. Jest to drugi z rzędu kwartał o ujemnej realnie dynamice płac, co także nie będzie sprzyjało wzrostowi konsumpcji gospodarstw domowych. W skali całego kraju dynamika płac nominalnych jeszcze pokrywała tempo wzrostu inflacji, co oznacza, że płace realne pozostały na dotychczasowym poziomie. W relacji do poprzedniego kwartału, poziom płac uległ realnie zwiększeniu o 0,4%. Zmiany dynamiki realnych wynagrodzeń w ujęciu kwartalnym na Warmii i Mazurach zostały zaprezentowane na wykresie 11.

Wykres 11.

Dynamika realnych wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw (analogiczny kwartał poprzedniego roku = 100)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

W porównaniu do II kwartału 2021 r. wzrost przeciętnych wynagrodzeń (w ujęciu nominalnym) odnotowano we wszystkich sekcjach, m.in. w informacji i komunikacji (o 38%), zakwaterowaniu i gastronomii (o 13,4%), budownictwie (10%), transporcie i gospodarce magazynowej (o 20%), handlu, naprawie pojazdów samochodowych (o 11%) oraz administrowaniu i działalności wspierającej (o 15%). Jednak jeśli uwzględnimy wpływ inflacji, to wzrost wynagrodzeń w ujęciu realnym nastąpił wyłącznie w branżach: informatycznej (o 25%) oraz w transporcie (o 5%). Należy podkreślić, że powyższe zmiany dotyczą podmiotów zatrudniających co najmniej 10 pracowników. W gospodarce Warmii i Mazur znaczną część podmiotów stanowią natomiast tzw. mikrofirmy, w których wzrosty płac są niższe od przeciętnych. Wobec narastającej bariery popytu w perspektywie kilku kolejnych miesięcy należy się spodziewać obniżania się płac realnych, co będzie się przekładać zarówno na gorsze nastroje wśród konsumentów, przedsiębiorców, jak i niższe dochody budżetu państwa z tytułu podatków, a w rezultacie na pogorszenie sytuacji regionalnego rynku pracy Warmii i Mazur.

Opracował:

dr hab. Rafał Warzała, prof. UWM w Olsztynie
Kierownik Katedry Teorii Ekonomii
Wydział Nauk Ekonomicznych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
e-mail: rafal.warzala@uwm.edu.pl